

Katecheza 51 – załącznik 1

Tekst 1

Rozmnożenie Komunii Świętej

W roku 1848 w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ksiądz Bosko odprawiał Mszę Świętą, podczas której do Komunii Świętej miało przystąpić około sześciuset pięćdziesięciu chłopców. Niestety kościelny zapomniał, aby na czas napęłnić naczynia liturgiczne odpowiednią liczbą Hostii. I choć w naczyniu było ich tylko kilka, ksiądz Bosko udzielił Komunii Świętej wszystkim chłopcom – i dla wszystkich wystarczyło.

Tekst 2

Rozmnożenie kasztanów

W roku 1849 w niedzielę przypadającą w oktawie uroczystości Wszystkich Świętych ksiądz Bosko po odwiedzeniu cmentarza zaprosił chłopców na pieczone kasztany. Matka Małgorzata (mama księdza Bosko, która pomagała mu w opiece nad wychowankami) sądząc, że przyjdzie tylko kilka osób, przygotowała niewiele przekąsek. Ksiądz Bosko zaczął napęłniać berety chłopców kasztanami... i tak napęłnił około czterystu „pojemników”. Na koniec w garnku zostały tylko dwie porcje – dla księdza Bosko i matki Małgorzaty.

Tekst 3

Wskrzeszenie Karola

W roku 1849 zmarł syn właściciela pewnej restauracji – piętnastoletni Karol. Przed śmiercią bardzo prosił, aby wezwać do niego księdza Bosko, jego spowiednika. Tak się jednak złożyło, że chłopiec zmarł, zanim ksiądz dotarł na miejsce. Kiedy w końcu zastukał do drzwi, wszystko było już przygotowane do pogrzebu. Ksiądz Bosko poprosił, by zostawiono go na chwilę samego przy zmarłym. Pobłogosławił go i zawołał: „Karolu, wstań!”. Chłopiec natychmiast powrócił do życia, wyspowiadał się, porozmawiał z rodziną – ale jego ciało pozostało zimne jak u nieboszczyka. Ksiądz zapytał chłopca, czy w obliczu łaski Bożej woli pójść do raju, czy chce zostać z rodziną. Chłopiec chciał iść do raju – i odszedł.

Tekst 4

Oddanie swojego głosu

Gdy ksiądz Bosko przebywał w domu salezjańskim we Francji, brał udział w przedstawieniu. Przed spektaklem dowiedział się od dyrektora, że chłopiec, który miał grać główną rolę, zupełnie stracił głos. Ksiądz przywołał do siebie rzeźbionego chorego, pobłogosławił go i powiedział, że teraz może już grać, bo on, ksiądz Bosko, pożycza mu swój głos. Chłopiec pięknie wyrecytował swoją rolę podczas przedstawienia, za to ksiądz przez cały wieczór nie mógł wypowiedzieć ani słowa...

Tekst 5

„Szary” – tajemniczy ochroniarz

Od roku 1853 w życiu księdza Bosko pojawił się tajemniczy obrońca. W tym czasie coraz więcej przeciwników jego charytatywnej działalności chciało go zastraszyć lub zabić. Przygotowywali po zmroku zasadzki, a kilku napadło na księdza. Jednak za każdym razem z ciemności wyłaniał się duży, szary pies – stąd wzięło się imię, które nadał zwierzakowi ksiądz Bosko: „Szary”. Nikt nigdy nie widział, skąd pies przychodzi i dokąd odchodzi, ale zawsze był na czas. Towarzyszył księdzu podczas wędrówek po zmroku, a gdy dochodziło do ataku, rzucał się na napastników i ratował „swojego pana”.

Tekst 6

Mistyczna ekstaza

W roku 1879 ludzie zgromadzeni na Mszy Świętej odprawianej przez księdza Bosko zobaczyli niezwykle zjawisko ekstazy mistycznej. W momencie podniesienia Najświętszego Sakramentu twarz księdza pojaśniała tak bardzo, że oświeciła wszystko dookoła. Jego stopy powoli oderwały się od ziemi i kapłan pozostał w powietrzu mniej więcej przez kwadrans, po czym delikatnie opadł w dół. Sytuacja powtarzała się później jeszcze wiele razy, a ksiądz Bosko, pytany przez ludzi, co się stało, nie chciał o tym rozmawiać.

Tekst 7

Wskrzeszenie dziecka hrabiny

Pewnego dnia ksiądz Bosko odwiedził dom zakonny Zgromadzenia Ojców Somasków. Przybiegła do niego zrozpaczona hrabina Uguccioni. Płakała i krzyczała, że zmarł jej synek. Błagała księdza Bosko, by z nią poszedł. Gdy dotarli do jej domu, ciało dziecka było już sztywne. Ksiądz Bosko poprosił wszystkich zgromadzonych, aby uklękli i odmówili modlitwę do Maryi Wspomożycielki. Potem pobłogosławił ciało. W tym momencie dziecko otworzyło usta, ziewnęło i otworzyło oczy. Chłopiec rozbudził się całkowicie i odzyskał siły. Wdzięczna hrabina do końca życia wspierała dzieła księdza Bosko.